

Rodzina Rafała Hadziewicza w świetle ksiąg metrykalnych

Ród Hadziewiczów wywodzi się prawdopodobnie z lwowskiego patrycjatu pochodzenia ormiańskiego.

Najbardziej znany przedstawiciel rodu - **Rafał Hadziewicz** urodził się 13 października 1803 r. w Zamchu jako poddany arcyksięcia Franciszka II - późniejszego cesarza Franciszka I. Przyszły artysta ochrzczony został w kościele parafialnym w Łukowej przez ks. Bonawenturę Kazimierza Sawickiego wikarego łukowskiego w asyście szlachciców z parafii łukowskiej. Nadano mu imiona: **Raphael Simon Thadeus (Rafał Szymon, Tadeusz)**, syn Marcina i Julianny z Dekzańskich, rodzicami chrzestnymi zostali: Antoni Sokołowski, Michał Karzątkowski i Elżbieta Łokupieska.

1803		Nr. Domes	Religio	Sexus	PARENTES		PATRINI				
Mensis	NOMEN		Catholica	Acatholica	Puer	Fuella	PARENS	MATER	NOMEN	CONDITIO	
Marcius											
Ober											
Die 9	1803	Josefa	1	-	1	-	1	1	Simon Kutni	Julianna Dekanska	Antoni Sokolowski Michal Karzatkowski Elzbieta Lokupieska
Die 13		Raphael Simon Thadeus	1	-	1	-	1	1	Martin Sokolowski Julianna Dekanska	Antonia Lokupieska	Antoni Sokolowski Michal Karzatkowski Elzbieta Lokupieska

1. Metryka chrztu Rafała Hadziewicza z kościoła w Łukowej

Wysoka śmiertelność wśród noworodków i troska rodziców o zbawienie dusz były powodem, że starano się jak najszybciej ochrzcić dziecko.

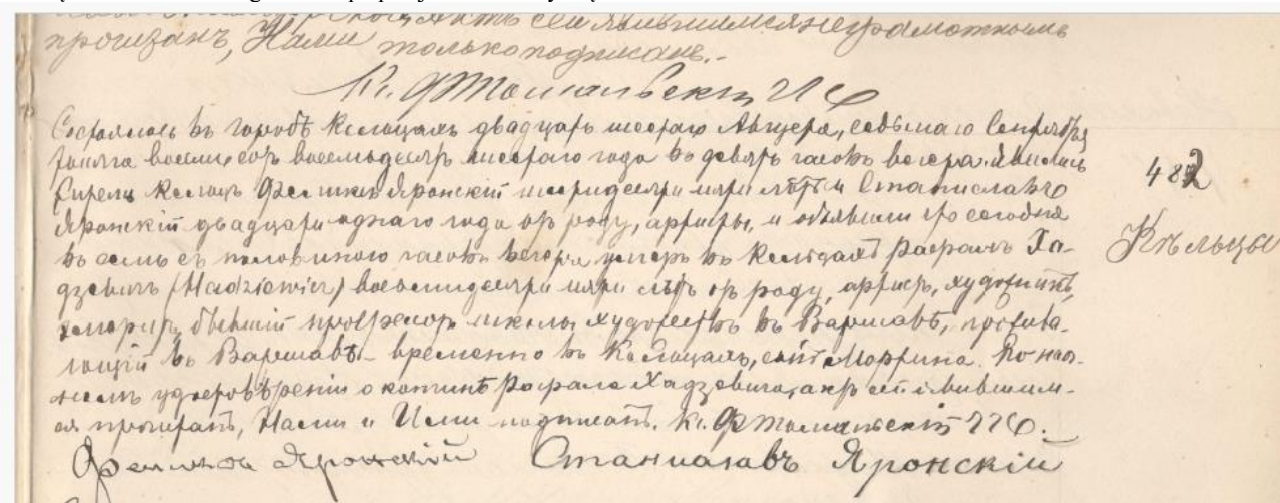
Ślub Rafał Hadziewicz zawarł w kościele Wszystkich Świętych w Krakowie w 1835 roku. Wybranka serca to Anastazja z Głowackich, a według metryki chrztu - Katarzyna Anastazja, córka organmistrza Błażeja Głowackiego i Agnieszki z Nowakowskich z pierwszego ślubu Rzebakowej. Na ślubie Rafała rodziców nie było. Powodem musiał być podeszły wiek ojca, a może i jego choroba, gdyż zmarł w następnym roku.



2 - Portret żony w stroju ślubnym z Muzeum Narodowego w Kielcach

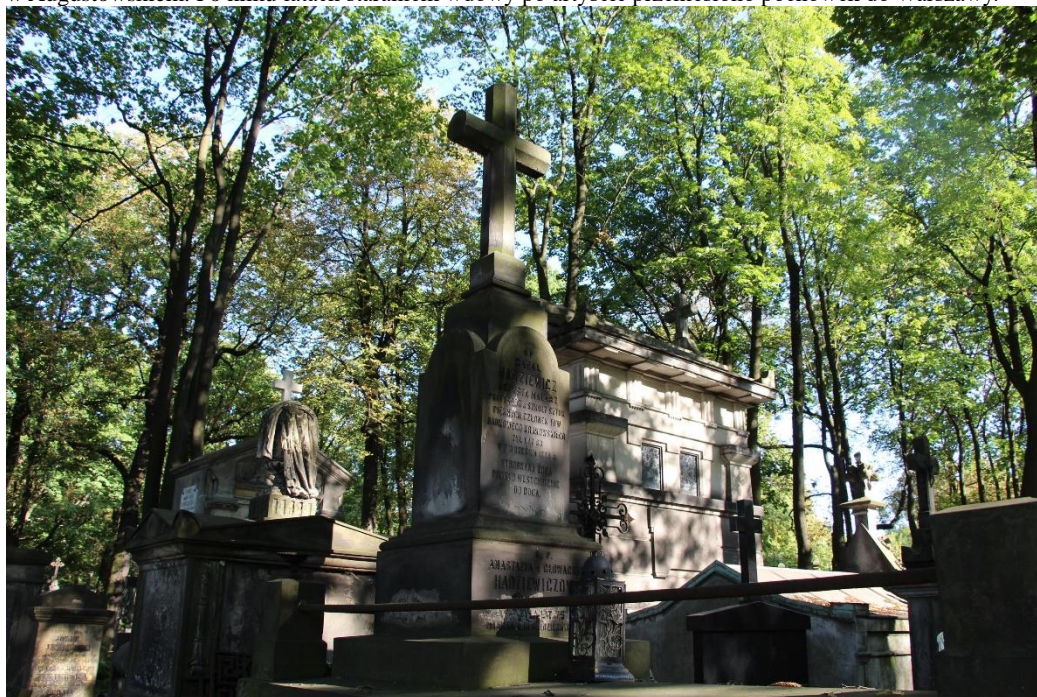
Małżonkowie pozostali bezdzietni.

Artysta zmarł w Kielcach. W akcie zgonu, przechowywanym w księgach parafii katedralnej jednoznacznie zapisano, że mieszkał w Warszawie, a w Kielcach przebywał czasowo, co neguje powtarzaną w wielu notach biograficznych informację o przeniesieniu się Hadziewicza do tego miasta po przejściu na emeryturę.



3 - Metryka zgonu Hadziewicza z parafii katedralnej w Kielcach (nr 482 /1886 r.)

We wspomnieniu, które ukazało się po śmierci malarza w gazecie *Kłosy* znajduje się zapis, że pozostawił owdowiałą żonę oraz brata w Augustowskiem. Po kilku latach staraniem wdowy po artyście przeniesiono pochówek do Warszawy.



4 - Pomnik Hadziewicza na Powązkach

Podpis.Nagrobek artysty na Powązkach z inskrypcją: *Ś.P. Rafał Hadziewicz Artysta Malarz. Profesor Szkoły Sztuk Pięknych, Członek Tow. Naukowego Krakowskiego. Żył lat 83 + 7 września 1886. Stroskana żona prosi o westchnienie do Boga.*

Marcin i Julianna dorobili się całej gromadki potomstwa. Analizując dostępne zapisy, można ustalić zmiany miejsc zamieszkania rodziny, wiek, profesję, najbliższych przyjaciół i członków dalszej rodziny proszonych na świadków radosnych uroczystości jak chrzty i zaślubiny, ale i dowiedzieć się o wydarzeniach tragicznych, jak pogrzeby- zwłaszcza, gdy śmierć zabierała dzieci.

Najstarszą siostrą artysty była Antonina urodzona około 1802 roku, brak jest informacji gdzie się urodziła.

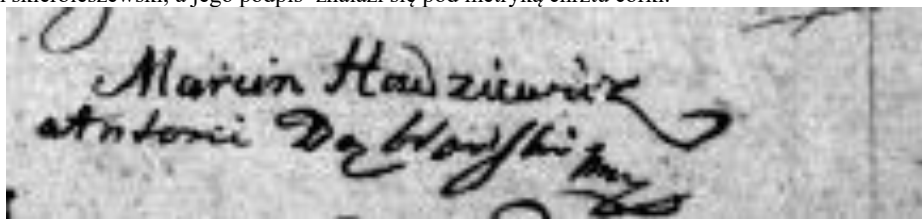
W Zamchu Hadziewiczowie nie mieszkali długo. W tym czasie jako rodzina katolicka brali udział we Mszach św. w swojej rodzinnej parafii – Łukowej, w której drewniany kościół usytuowany był na wprost obecnego, po przeciwnej stronie drogi.

Kolejną miejscowością, gdzie zamieszkali był Krzeszów (tam urodził Aleksander 1805-1806, a później siostra Apolonia w 1807 r.)

W roku 1809 miała miejsce wojna polsko - austriacka, intensywne walki toczyły się również o zdobycie fortecy, jaką był Zamość. Po wojnie pobliskie tereny znalazły się na terenie Królestwa Polskiego. Granica między królestwem a Austrią częściowo została oparta na rzece San. Krzeszów jako jedyne galicyjskie miasto zostało po stronie Królestwa Polskiego. Dla samej miejscowości nie była to zmiana korzystna ze względów gospodarczych, gdyż obecność granicy odcięła ludności spoza drugiej strony rzeki dostęp

na jarmarki i miejscowość bardzo podupadła. Trudno dziś spekulować, czy to zmiany polityczne i gospodarcze miały wpływ na opuszczenie miasta przez Hadziewiczów, z pewnością jednak ograniczyły możliwości osiedlania się do terenów państwa, w którym się znaleźli.

Kolejna informacja pochodzi ze Skierbieszowa, gdzie w 1812 r. do rodziny dołączyła **Sabina Joanna**. Marcin jest już określony jako ekonom skierbieszewski, a jego podpis znalazł się pod metryką chrztu córki.



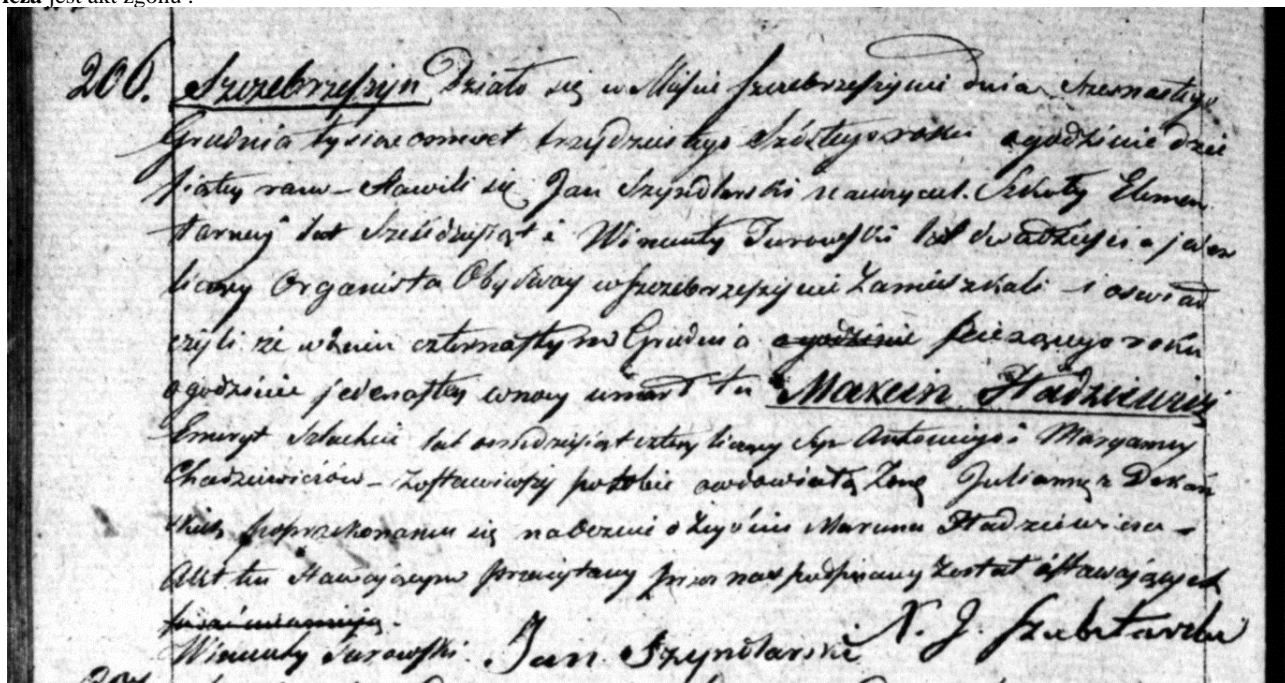
5 Skan podpisu ojca Rafała Marcina Hadziewicza złożony pod metryką chrztu Sabiny Joanny Hadziewicz (Skierbieszów 6/1812)

Około 1814-1817 r w nieodległych Ruskich Piaskach urodziła się **Józefa**.

Hadziewiczowie dom na wiele lat odnaleźli w Hruszowie (obecnie Ruszów), gdzie ojciec rodziny pełnił funkcje ekonomu u Tarnowskich. W miejscowości tej w 1819 r. przyszło na świat najmłodsze dziecko pary - syn **Karol Marcin**. Puciata-Pawłowska opublikowała świadectwo szkolne Rafała z roku 1816/17, na którym jako miejsce zamieszkania widnieje Ruszów. Podczas pobytu najbliższych w tym folwarku, Rafał już mógł być tylko gościem w domu - od 1813 roku uczył się w Szczebrzeszynie, później studiował w Warszawie, Dreźnie, Paryżu Rzymie... Rozpoczął własne dorosłe życie.

W kościele w Łabuniach – parafialnym dla Ruszowa miały miejsce śluby trzech córek Julianny i Marcina, a także chrzty kilku wnucząt. Ostatnia nota pochodzi z 1831 roku, gdy ekonomowa Julianna zgłasza narodziny wnuka Juliana Tyrawskiego.

Po przejściu na emeryturę małżonkowie osiadają w Szczebrzeszynie, z rodzicami pozostawała córka Józefa i zapewne nastoletni Karol, który w tym czasie powinien chodzić do szkoły średniej, tam w 1836 r. umiera Marcin, który pełnił także funkcje ekonoma folwarku hruszowskiego. Jedynym odnalezionym dokumentem bezpośrednio dotyczącym ojca rodziny - **Marcina Hadziewicza** jest akt zgonu .



6 Akt zgonu Marcina Hadziewicza - skan (Szczebrzeszyn 206/1836)

*Działo się w mieście Szczebrzeszynie dnia szesnastego grudnia tysiąc osiemset trzydziestego szóstego roku o godzinie dziesiątej rano. Stawili się Jan Szyndlarski nauczyciel Szkoły elementarnej lat sześćdziesiąt i Wincenty Turowski lat dwadzieścia jeden liczący organista obydway w Szczebrzeszynie zamieszkali i oświadczyli, że w dniu czternastym grudnia bieżącego roku o godzinie jedenastej w nocy umarł tu **Marcin Hadziewicz** emeryt szlachcic lat osiemdziesiąt cztery liczący. Syn Antoniego i Marianny Chadziewiczów – zostawiwszy po sobie owdowiałą żonę Juliannę z Dekańskich. Po przekonaniu się naocznie o zejściu Marcina Hadziewicza. Akt ten stawającym przeczytany przez nas podpisany został i stawających.*

[podpisy]

Marcin Hadziewicz, syn **Antoniego i Marianny**, zmarł 14 grudnia 1836 r. w wieku 84 lat; nie podano niestety miejscowości urodzenia. Z zapisów przy chrztach dzieci Karola i Joanny wynika jednak, że był starszy od żony o 14 lat !

Julianna przebywała w Szczebrzeszynie jeszcze w czasie ślubu córki Józefy w 1837 roku. W dokumencie potwierdzającym ślub znajdują się podpisy matki Rafała Hadziewicza i jego siostry.

7. Podpis Julianny Hadziewicz i Józefa z Hadziewiczów (skan Szczepczeszyn 44 /1837)

Na jednym z rysunków Rafała przedstawiającym szkic postaci św. Bartłomieja jest inskrypcja: *Nad grobem matki mojej w Sitańcu.*



Obraz św. Bartłomieja z kościoła w Sitańcu - skan z katalogu *Życie twórcze Rafała Hadziewiczza* pod red. J. Kaczmarczyk

Informację potwierdza akt zgonu **Julianny Hadziewiczowej**. O śmierci matki powiadomił proboszcza Karol Hadziewicz. Podano, że zmarła była córką urodzonych **Adama i Ewy** małżonków Dekkańskich oficjalistów prywatnych w Trzebosi w Galicyi Austryjackiej. Według tego zapisu Julianna żyła 78 lat. Porównując wszystkie metryki dzieci ustalono, że musiała się urodzić między 1774 a 1779 r. Ostatni czas spędziła przy córce Antoninie Tyrawskiej. Nie udało się odnaleźć daty ślubu Marcina i Julianny; uroczystość musiała się odbyć przed rokiem 1802.

8 Akt zgonu matki Rafała z zasobów Archiwum Państwowego w Lublinie - zespół: 35/1920/0 Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Sitańcu, sygn. 121, s.82.

*Działo się we wsi Sitańcu dnia piętnastego marca tysiąc osiemset pięćdziesiątego drugiego roku, o godzinie czwartej po południu. Stawili się Karol Hadziewicz syn zmarłej lat trzydzieści dwa mający w Żożannem jako ekonom zamieszkały i Andrzej Magryta gumienny, włościanin, w probostwie sitanieckim zamieszkały lat trzydzieści cztery mający, i oświadczyli, iż: dnia trzynastego bieżącego miesiąca i roku, o godzinie pierwszej po północy zmarła w Sitańcu przy córce zamieszkała **Julianna Hadziewiczowa wdowa po Marcinie**, lat siedemdziesiąt ośm mająca. Córka Adama i Ewy małżonków Dekańskich oficjalistów prywatnych w Trzebuni w Galicyi Austryackiej zamieszkałych, i zmarłych. Po przekonaniu się naocznie o zejściu Hadziewiczowej, akt ten stawającym przeczytany, przez nas tylko, gdy ci pisać nie umieją podpisany został. [podpisy: X Wi..., Karol Hadziewicz, nieczytelny*



9 Portret matki

Portret matki z MNK namalowany został w Warszawie ok. 1850 r, na co wskazuje inskrypcja- według przekazu nigdy się z Rafałem nim nie rozstawał.

Rafał Hadziewicz urodził się i wychował w typowej wielodzietnej rodzinie szlacheckiej, która nie posiadając majątku ziemskiego utrzymywała się z pracy urzędniczej, bo do takiej zaliczane było również administrowanie folwarkami właścicieli ziemskich.

W rodzinach wielodzietnych zapisy dotyczące urodzin kolejnych dzieci najczęściej pochodzą z kilku parafii, co wskazuje na częste zmiany miejsca pobytu spowodowane poszukiwaniem miejsca, które pozwoli na utrzymanie i godziwe życie. Nie sprzyjało to niestety zachowaniu pamiątek takich jak dokumenty i obrazy. Trudna historia Ziemi Zamojskiej również mogła być powodem utracenia śladów po kontaktach z utalentowanym krewnym. Żaden z dokumentów nie potwierdził obecności Rafała Hadziewicza przy najważniejszych wydarzeniach z życia rodziny. Kontakty malarza z rodziną i Zamojszczyzną jako *krajem lat dziecińczych* potwierdza twórczość artysty - jego obrazy możemy spotkać w kościołach w Łukowej, Sitańcu, Frampolu, Zamościu, Szczebrzeszynie, Zwierzyńcu. Przypisuje mu się także autorstwo Chrystusa Ukrzyżowanego z kościoła w Adamowie.

*Małgorzata Misztal
Muzeum Narodowe w Kielcach*